

WYROK

W I M I E N I U

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 maja 2018 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym - Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Ziolecka

Protokolant: st. prot. sąd. Barbara Janiszewska-Górka

po rozpoznaniu w dniach 28 marca i 19 kwietnia 2018 roku

sprawy **R. G.**

oskarżonego o popełnienie przestępstwa z art. 217 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Złotowie z dnia 28 grudnia 2017 roku, sygnatura akt II K 530/17

1. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i wymierza mu opłatę za II instancję, w łącznej kwocie 140 złotych.

/-/ Małgorzata Ziolecka

UZASADNIENIE

R. G. i W. Ż. (1) oskarżeni zostali o popełnienie przestępstwa z art. 217 §1 k.k.

(ustna skarga o przestępstwie ściganym z oskarżenia prywatnego – karta 3 akt II K 530/17)

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Złotowie z dnia 28 grudnia 2017 roku, sygnatura akt II K 530/17, oskarżeni R. G. i W. Ż. (1) zostali uznani za winnych popełnienia zarzucanego im przestępstwa z art. 217 § 1 k.k., za które Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonym karę samoistną grzywny w ilości po 60 stawek dziennych, ustalając wysokość stawki na kwotę 20 złotych, obciążył ich po połowie kosztami sądowymi i wymierzył im opłaty sądowe po 120 złotych.

(wyrok – karta 141 akt, pisemne uzasadnienie wyroku – karty 145 – 149v akt)

Wyrok powyższy w całości zaskarżył obrońca oskarżonego zarzucając zaskarżonemu wyrokowi obrazę przepisu postępowania, to jest art. 7 k.p.k., poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego i w konsekwencji błędne ustalenie faktycznego, będącego podstawą zaskarżonego wyroku, iż oskarżony R. G. w dniu 15 października 2016 roku, w L., naruszył nietykalność cielesną W. Ż. (2), uderzając go gumowym węzłem w plecy.

W konsekwencji powyższych zarzutów obrońca oskarżonego R. G. wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

(apelacja obrońcy oskarżonego – karty 345 – 348 akt)

Odpowiedź na apelację obrońcy oskarżonego R. G. złożył pełnomocnik oskarżyciela prywatnego, wnosząc o jej nieuwzględnienie i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

(odpowiedź na apelację – karty 178 – 180 akt)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego R. G. okazała się niezasadna.

Zanim Sąd Okręgowy odniesie się do zaskarżonego wyroku i wywiedzionej apelacji, uważa za stosowne przypomnieć, że wniesienie środka odwoławczego, niezależnie od jego granic i zakresu, każdorazowo obliguje sąd odwoławczy do zbadania ewentualności wystąpienia uchybień, o jakich mowa w art. 439 k.p.k. i 440 k.p.k. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie stwierdził wskazanych tam uchybień, a zarzutów, co do ich występowania nie formułowała również obrońca oskarżonego.

Nadto wskazać należy, że niniejsza sprawa po raz kolejny jest przedmiotem kontroli odwoławczej. Poprzedni wyrok Sądu Rejonowego w Złotowie z dnia 23 maja 2017 roku, sygnatura akt II K 526/17, którym postępowanie przeciwko oskarżonym R. G. i W. Ż. (1) umorzono z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość ustalonego ich zachowania (karta 54 akt), wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 4 września 2017 roku, sygnatura akt IV Ka 800/17 (karta 110 akt), został uchylony, a sprawa przekazana Sądowi Rejonowemu w Złotowie do ponownego rozpoznania. Zaś z pisemnego uzasadnienia tamtego wyroku Sądu Okręgowego wynika, że Sąd I instancji prawidłowo ocenił dowody, ujawnione w toku przewodu sądowego, i na ich podstawie dokonał w większości prawidłowych ustaleń faktycznych, a zasadnicze zastrzeżenia Sądu odwoławczego wzbudziła ocena społecznej szkodliwości czynów przypisanych oskarżonym. Dlatego też, w pełni podzielając apelację pełnomocnika oskarżyciela prywatnego, Sąd Okręgowy w wytycznych nakazał li tylko ponownie oszacować stopień społecznej szkodliwości czynów przypisanych oskarżonym (karty 112 – 117 akt).

Obecnie, przed omówieniem zarzutów apelacyjnych, zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego R. G., stwierdzić należy, iż kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, a orzekając wziął pod uwagę wszystkie przeprowadzone dowody. Sąd I instancji w jasny i przekonujący sposób w pisemnym uzasadnieniu swojego wyroku przedstawił tok swojego rozumowania. Każdy z ujawnionych w toku przewodu sądowego dowodów, dotyczących przypisanego oskarżonemu przestępstwa, poddany został ocenie, która uwzględnia wskazania doświadczenia życiowego i reguły logicznego rozumowania.

Powyższe stanowisko potwierdza analiza akt sprawy i uzasadnienie wyroku, w którym prawidłowo wskazano jakie fakty zostały uznane za udowodnione i jakie dowody były podstawą ich przyjęcia. Ocena materiału dowodowego w tym zakresie nie budzi zastrzeżeń, albowiem nie wykracza poza ramy swobodnej ich oceny, jest dokładna i nie wykazuje błędów logicznych.

Podkreślić przy tym także należy, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k. i w pełni pozwala na kontrolę prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Wydanie przez sąd rozstrzygający wyroku skazującego w jakiegokolwiek sprawie winno być logiczną konsekwencją wynikającego ze swobodnej oceny dowodów przeświadczenia tegoż sądu, że wina została udowodniona w sposób przewidziany przepisami kodeksu postępowania karnego. Materiał dowodowy, na którym zostaje oparte skazanie, musi więc w sposób niebudzący najmniejszych wątpliwości potwierdzać prawdziwość przedstawionych zarzutów. Aby jednak sąd rozstrzygający mógł dojść do tego typu konkluzji, to jest do przekonania o prawdziwości przedstawionego danemu oskarżonemu zarzutu, musi uprzednio po pierwsze prawidłowo przeprowadzić postępowanie dowodowe, a po wtóre dokonać kompleksowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Ocena ta natomiast musi przez tenże sąd zostać przeprowadzona z uwzględnieniem obowiązujących w tym przedmiocie reguł postępowania i przy wzięciu pod uwagę całokształtu ujawnionego w sprawie materiału dowodowego.

Odnosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, Sąd Okręgowy podnosi, iż niewątpliwie w toku ponownego postępowania prowadzonego przeciwko oskarżonym R. G. i W. Ż. (1), (sygnatura akt II K 530/17), przeprowadzono wszystkie możliwe dowody (tak osobowe, jak i rzeczowe), które mogłyby dostarczyć wiedzy w przedmiocie zarzucanego tym oskarżonym przestępstwa z art. 217 § 1 k.k. O tym, iż Sąd Rejonowy przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe wskazuje nie tylko zawartość akt niniejszej sprawy, ale przede wszystkim lista dowodów w oparciu, o które Sąd I instancji ustalił stan faktyczny sprawy (karta 145v akt). Sąd Okręgowy z kolei, przeprowadzając kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia, nie dostrzegł, aby istniała możliwość przeprowadzenia jeszcze jakiegoś innego dowodu, który pomógłby w ustaleniu przebiegu przedmiotowych zdarzeń.

W pełni aprobując tę część procedowania Sądu Rejonowego, Sąd Odwoławczy podkreśla, iż Sąd I instancji dokonał także oceny tak kompleksowo zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób zgodny z zasadami określonymi w ustawie kodeks postępowania karnego.

Sąd II instancji podnosi w tym miejscu, iż nie jest jego rolą dokonywanie powtórnej drobiazgowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Takowa została bowiem poczyniona przez sąd rozstrzygający, zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie regułami, a Sąd Okręgowy ocenę tę w pełni akceptuje.

Odnosząc się zaś do konkretnych zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego R. G., Sąd Okręgowy wskazuje, iż – wbrew zarzutom tej apelacji – Sąd Rejonowy dokonał oceny zebranego w sprawie i w całości ujawnionego materiału dowodowego w sposób czyniący zadość dyrektywie wyrażonej w art. 7 k.p.k., a także w przepisach art. 4 k.p.k. i art. 410 k.p.k. i w konsekwencji nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych. Natomiast argumenty sformułowane w apelacji obrońcy oskarżonego R. G. stanowią w rzeczy samej jedynie własną ocenę tego materiału dowodowego poczynioną przez skarżącą.

W tym miejscu należy przypomnieć, że zgodnie z art. 7 k.p.k., organy postępowania, a więc także i sąd, kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Zgodnie z tą zasadą przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną tego przepisu, gdy:

- 1) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),
- 2) stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),
- 3) jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego,

a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.k.) – tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 marca 2008 roku wydanym w sprawie o sygn. akt IV K 425/08.

Mając zatem powyższe na uwadze, Sąd Odwoławczy podnosi, iż dokonując kontroli instancyjnej tego, czy Sąd I instancji dokonał zgodnej z określoną w art. 7 k.p.k. dyrektywą oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, badał to, czy przedstawiona przez tenże Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia ocena, po pierwsze nie wykazuje błędów natury faktycznej (niezgodności z treścią dowodu), po wtóre błędów natury logicznej (błędności rozumowania i wnioskowania), po trzecie, czy nie jest sprzeczna z doświadczeniem życiowym lub wskazaniami wiedzy oraz, czy uwzględnia, ów określony w art. 410 k.p.k., całokształt okoliczności niniejszej sprawy.

Analiza procesu myślowego Sądu I instancji pod kątem powyżej wyeksponowanych zasad, nie pozostawia wątpliwości, co do tego, że Sąd ten dokonując tejsze oceny w zakresie zarzucanego oskarżonemu R. G. przestępstwa z art. 217 § 1 k.k. nie pominął żadnej z okoliczności składających się na rzeczony całokształt okoliczności przedmiotowej sprawy, a

ponadto nie dopuścił się również błędów natury faktycznej i logicznej, wywodząc, co do wartości dowodowej głównych dowodów oskarżenia prawidłowe i zgodne z doświadczeniem życiowym wnioski.

Zdaniem Sądu Okręgowego, okoliczność, że oskarżony R. G. konsekwentnie nie przyznawał się do przypisanego mu czynu, nie może z góry wykluczyć możliwości przypisania oskarżonemu sprawstwa (patrz wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 4 października 2005 roku, sygnatura akt II AKa 194/05).

Oskarżony w procesie karnym nie ma obowiązku dowodzenia swojej niewinności (art. 74 § 1 k.p.k.). W ramach przysługującego mu prawa do obrony może on odmówić (bez podania powodów) odpowiedzi na poszczególne pytania oraz odmówić składania wyjaśnień (art. 175 § 1 k.p.k.) i sam fakt skorzystania z tego uprawnienia nie może dla niego powodować żadnych negatywnych następstw. Jeżeli jednak (...) na składanie wyjaśnień (co również jest jego prawem) oskarżony się zdecydował, to wyjaśnienia te podlegają takiej samej ocenie, jak każdy inny dowód. Uznanie ich niewiarygodności nie oznacza wcale, że na oskarżonego przerzucony został, z naruszeniem art. 74 § 1 k.p.k., ciężar dowodzenia jego niewinności – postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2008 roku, sygnatura akt III KK 363/07.

W świetle powyższego oczywistym jest, że dowód z wyjaśnień oskarżonego jest poddawany ocenie takiej samej, jak każdy inny zgromadzony w danej sprawie materiał dowodowy. Z tej więc przyczyny wiarygodność złożonych przez oskarżonego R. G. wyjaśnień, musiała zostać oceniona w kontekście wszystkich okoliczności, w szczególności zaś pozostałych zgromadzonych w sprawie dowodów. I tak jak zeznania świadków, istotnych z punktu widzenia ustalenia winy i sprawstwa oskarżonego, były spójne i konsekwentne, a dowody z dokumentów przydatne, tak wyjaśnienia oskarżonego w części w ogóle nie znalazły potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym, zaś niektórym z twierdzeń oskarżonego po prostu przeczą dowody, zasadnie uznane za wiarygodne, i to definitywnie podważyło wiarygodność złożonych przez oskarżonego wyjaśnień. Sąd Okręgowy odsyła w tym zakresie do uzasadnienia Sądu Rejonowego (karty 146 – 147v akt), gdyż nie widzi potrzeby powtarzania bądź przytaczania poczynionych tam, w pełni zasadnych, rozważań odnośnie wiarygodności bądź też nie poszczególnych wyjaśnień i zeznań oraz pozostałych dowodów.

Przypomnieć w tym miejscu także należy, że sąd ma prawo oprzeć się na jednych dowodach, a pominąć inne, jeśli ich treść była rozbieżna. W takiej sytuacji istota rozstrzygnięcia polega na daniu priorytetu niektórym dowodom. Obowiązkiem sądu jest wówczas wskazanie, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych – wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 lutego 2012 roku, sygnatura akt II AKa 35/12.

Zdaniem Sądu Okręgowego, z tego obowiązku Sąd Rejonowy wywiązał się w sposób prawidłowy. Jak wskazano bowiem powyżej, dowód z wyjaśnień oskarżonego, oceniany jest w kontekście wszystkich przeprowadzonych dowodów, w szczególności zaś – jak w niniejszej sprawie – w kontekście uznanych za wiarygodne zeznań świadków i zgromadzonych w sprawie dokumentów. W tej sytuacji zasadnie Sąd I instancji odmówił wiary znacznej części wyjaśnień oskarżonego R. G., w których twierdził, iż nie popełnił przypisanego mu zaskarżonym wyrokiem przestępstwa, a stanowisko swoje w tym zakresie Sąd Rejonowy logicznie uzasadnił, co Sąd Okręgowy w pełni podziela.

W kontekście powyższych rozważań chybnym okazał się być kolejny zarzut skarżącej, iż Sąd I instancji wydając zaskarżony wyrok dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, może okazać się trafny tylko wówczas, gdy podnoszący go w apelacji zdoła wykazać sądowi orzekającemu w I instancji uchybienia przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegające na nie uwzględnieniu przy jej dokonywaniu – tak zasad logiki, wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, jak też całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności (art. 410 k.p.k.) Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz do wykazania, jakich mianowicie konkretnych uchybień w zakresie logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1975 roku, II KR 355/74, OSNPG 1975/9/84). Krytyka odwoławcza, aby była skuteczna, winna więc wykazać usterki rozumowania zaskarżonego orzeczenia. W sytuacji, w której takowych uchybień nie wykazuje poprzestając, co jest bardzo częstym zjawiskiem, na zaprezentowaniu własnej, nieliczącej

się na ogół z wymogami art. 410 k.p.k., ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie sposób uznać, że rzeczywiście Sąd I instancji dopuścił się przy wydaniu tego zaskarżonego orzeczenia tego rodzaju uchybienia – wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 27 kwietnia 2006 roku, sygnatura akt II AKa 80/06.

W kontekście powołanego powyżej orzeczenia, a także w świetle uprzednich wywodów zawartych w niniejszym uzasadnieniu, Sąd Odwoławczy podnosi, iż zarzut obrońcy oskarżonego R. G., jakoby przebieg zdarzeń w niniejszej sprawie był odmienny od tego ustalonego przez Sąd I instancji (zarzut błędu w ustaleniach faktycznych) w żadnym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie. Oczywiście jest „prawem obrony oskarżonego mnożenie, a nawet wyolbrzymianie na każdym etapie postępowania takich faktów i ich ocen, które pozwalają na powątpiewanie w jego winę, pod warunkiem wszakże nieprzeinaczania faktów (lojalności wobec faktów)” - wyrok Sądu Najwyższego sygnatura akt IV KKN 714/98, Prok. i Pr. 2000/4/8. Sąd Odwoławczy wskazuje, że zarzuty zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego R. G., wniesionej w niniejszej sprawie, mają na celu wskazaną w powyższym orzeczeniu linię obrony, a apelujący zmierza do takiego wyolbrzymienia faktów i ich ocen, by uwolnić oskarżonego od odpowiedzialności za przypisane mu czyny. Nie spełniając jednak warunku wspomnianego przez Sąd Najwyższy, to jest lojalności wobec faktów, ustalonych w sposób jednoznaczny przez Sąd Rejonowy a zaakceptowanych przez Sąd Okręgowy, powoduje, że apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie.

Reasumując, kontrola odwoławcza wykazała, że Sąd Rejonowy – dokonując ustaleń faktycznych, co do przebiegu zdarzeń odnośnie przypisanego oskarżonemu R. G. przestępstwa z art. 217 § 1 k.k. – uwzględnił całokształt ujawnionych okoliczności i nie popadł w wątpliwości, które, wobec braku możliwości ich usunięcia, należałoby rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego R. G.. Natomiast Sąd odwoławczy, po dokonaniu wnikliwej analizy akt niniejszej sprawy, również nie dopatrzył się w rozumowaniu Sądu Rejonowego luk i wątpliwości, które należałoby rozstrzygnąć na korzyść tego oskarżonego. Podkreślić bowiem należy, iż w przekonaniu Sądu II instancji, jeżeli da się wiarę zeznaniom świadków, które Sąd I instancji obdarzył zaufaniem, oraz uwzględni pozostały materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie, w szczególności zdjęcia i mapy, to brak jest miejsca dla powstania jakichkolwiek wątpliwości, a tym bardziej wątpliwości niedających się usunąć, co do sprawstwa oskarżonego w zakresie przypisanego mu przestępstwa.

Za całkowicie bezzasadny należało również uznać zarzut naruszenia przepisu art. 167 k.p.k. w związku z art. 366§ 1 k.p.k., polegający na nie przeprowadzeniu z urzędu eksperymentu procesowego połączonego z oględzinami miejsca zdarzenia.

Oczywiście sąd ma obowiązek dochodzenia do prawdy obiektywnej i w tym celu ma obowiązek dopuszczać wnioskowane przez strony dowody, jak i przejawiać własną inicjatywę dowodową, ale obowiązek ten powstaje dopiero wtedy, gdy dokonując oceny dowodów, sąd uzna, że materiał dowodowy jest niepełny i nasuwa wątpliwości co do stanu faktycznego sprawy, a więc powinien być uzupełniony.

W niniejszym postępowaniu, w obliczu wystarczającego i jednoznacznego materiału dowodowego, Sąd I instancji takich wątpliwości nie nabrał, wobec czego nie zaistniały podstawy do przeprowadzenia, i to z urzędu, eksperymentu procesowego połączonego z oględzinami miejsca zdarzenia.

Również i Sąd Okręgowy nie dostrzegł podstaw do uzupełnienia niniejszego postępowania o eksperyment procesowy połączony z oględzinami miejsca zdarzenia, gdyż okoliczności przedmiotowego zdarzenia są jasne i nie budzące żadnych wątpliwości co do tego kto jest sprawcą zdarzenia.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy dokonał także poprawnej subsumpcji ustalonego stanu faktycznego pod odpowiedni przepis prawa materialnego. Zdaniem Sądu Okręgowego, nie może bowiem budzić jakichkolwiek wątpliwości, iż oskarżony R. G. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przypisanego mu przestępstwa z art. 217 § 1 k.k. Co do dalszych rozważań w tym zakresie Sąd Okręgowy odsyła do uzasadnienia Sądu Rejonowego (karty 147v – 148v akt), gdyż nie widzi potrzeby powtarzania bądź przytaczania poczynionych tam, w pełni zasadnych, rozważań.

Podkreślenia natomiast wymaga, że Sąd I instancji zastosował się do wytycznych zawartych w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 4 września 2017 roku i dokładnie przeanalizował kwestię społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu R. G. (karta 148v akt).

Mając na uwadze treść apelacji obrońcy oskarżonego R. G., jak i przepis art. 447 § 1 k.p.k., Sąd Odwoławczy dokonał także oceny wymierzonej oskarżonemu kary.

Analizując zatem zaskarżony wyrok pod względem rodzaju i wysokości wymierzonej oskarżonemu kary, Sąd II instancji pragnie podnieść, iż Sąd Rejonowy właściwie zastosował dyrektywy wymiaru kary ujęte w przepisie art. 53 k.k. i uwzględnił całokształt okoliczności sprawy mających wpływ na wymiar kary.

Aby zaś właściwie zbadać kwestię współmierności kary zasadnym będzie przypomnienie, że w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, zarzut niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można podnosić wówczas „gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy – gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą” – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 1985 roku, sygn. akt V KRN 178/85.

Wobec powyższego wymierzona oskarżonemu R. G. kara samoistnej grzywny w ilości 60 stawek, przy ustaleniu wysokości stawki na kwotę 20 złotych, w żadnym razie nie zasługuje na miano rażąco niewspółmiernej. Zdaniem Sądu Okręgowego, kara ta jawi się jako odpowiednio wyważona, celnie odzwierciedlając winę oskarżonego oraz stopień społecznej szkodliwości jego czynu. Podkreślić przy tym należy, że Sąd I instancji uwzględnił przy wymiarze kary dotychczasową niekaralność oskarżonego R. G. i brak okoliczności wpływających na zaostrzenie kary.

Mając zatem na uwadze powyższe, Sąd odwoławczy uznał, że ukształtowany przez Sąd I instancji wymiar i rodzaj orzeczonej wobec oskarżonego kary stanowiąc będzie dla oskarżonego dolegliwość proporcjonalną do stopnia jego zawinienia, a także okoliczności sprawy, uwzględniając w należyтым stopniu stopień społecznej szkodliwości popełnionych przez niego przestępstw oraz dyrektywy wskazane w ustawie w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej.

Reasumując, Sąd Okręgowy, nie znajdując podstaw do jakiegokolwiek ingerencji w zaskarżone orzeczenie, utrzymał zaskarżony wyrok Sądu I instancji w mocy (punkt 1 wyroku Sądu Okręgowego z dnia 2 maja 2018 roku).

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 2 swojego wyroku i obciążył nimi oskarżonego, w tym także opłatą za II instancję.

/Małgorzata Ziółka/